

## „Przegląd Zachodni” nr 2/2005 - wstęp

Pamięć, definiowana jako zdolność umysłu do przyswajania, utrwalania i przypominania doznanych przeżyć i wrażeń, jest niezwykle delikatnej i kruchej materii. Nie ma jednej pamięci, a ponadto wszystkie jej rodzaje podlegają różnorodnym wpływom.

Druga wojna światowa, ze względu na tragizm doświadczeń i konsekwencje, stała się nie tylko wyraźną cezurą w historii narodów, ale zmieniła poglądy ludzi i ich wizje człowieczeństwa.

Dlatego mimo upływu 60 lat od jej zakończenia **pamięć o wojnie**, okrucieństwie, masowym ludobójstwie, zaplanowanej i realizowanej z niezwykle determinacją eksterminacji milionów ludzkich istnień, ale także o bohaterstwie, ludzkiej solidarności, pomocy ratującej życie i odruchach zwykłej życzliwości, jest wciąż żywa. Tylko że każdy, kto przeżył wojnę zachował o niej inne wspomnienie, które ponadto w miarę upływu lat ulegało też różnym modyfikacjom. Stąd zarówno wśród przedstawicieli wielu dyscyplin naukowych, jak i w różnych kręgach społecznych od lat (z różnym natężeniem) toczy się dyskusja o rodzajach, formach i funkcjach pamięci, o przemianach w świadomości historycznej społeczeństw, ewolucji poglądów zwycięzców i pokonanych, o sposobach upamiętniania wydarzeń z przeszłości, o próbach relatywizowania zbrodni i zacierania różnic między sprawcami i ofiarami. Przedmiotem licznych dociekań są też próby manipulowania pamięcią i wykorzystywanie jej do aktualnych celów politycznych.

Przemiany, jakie dokonują się po 1989 r. w Europie Środkowej i Wschodniej pozwalają także na wzbogacanie pamięci poprzez odkrywanie i ujawnianie tych doświadczeń wojny, które wcześniej nie przenikały do powszechnej świadomości - ukazują bowiem na przykład łamanie przez żołnierzy Armii Czerwonej przyjętych w cywilizowanym świecie norm moralnych oraz polskiego prawa, dotyczą zachowań osób, które dotychczas uznawane były wyłącznie za ofiary lub brały udział w tajnych misjach.

Aktualny numer „Przeglądu Zachodniego”, podejmując różne wątki dyskursu, wpisuje się w ogólną refleksję nad przewartościowaniem polskiej pamięci zbiorowej, szerzej nad kondycją współczesnego człowieka.